

Znakowanie zwierząt wpędza je w kłopoty

3 marca 2017

Biolodzy badają niezamierzone konsekwencje znakowania zwierząt tagami RFID i obrożami z nadajnikami. Okazuje się, że w przypadku zagrożonych gatunków, np. rekinów czy wilków, sygnały radiowe bądź satelitarne są namierzane przez kłusowników. Zachowanie niezagrażonych gatunków także ulega zaburzeniu, bo miłośnicy przyrody i fotografowie bazują na sygnałach, by zbliżyć do dzikich zwierząt.

Kanadyjsko-amerykański zespół opublikował w piśmie „Conservation Biology” artykuł na ten temat. Naukowcy apelują o wprowadzenie zmian w systemie, tak by uniemożliwić lub przynajmniej utrudnić nadużycia.

Prof. Steven Cooke z Carleton University podkreśla, że coraz więcej biologów wykorzystujących tagi w badaniach coraz bardziej się martwi o niezamierzone skutki wprowadzenia technologii. „Prowadzimy badania terenowe, gromadzimy informacje i zakładamy, że wszystko jest w porządku, tymczasem proces ten może zostać skorumpowany czy zaburzony na wiele sposobów”.

Jak wyjaśnia Cooke, tagi przydają się do poznawania biologii czy trybu życia różnych gatunków, monitorowania małych populacji zagrożonych zwierząt oraz śledzenia poczynąń dużych grup, np. ryb wypuszczanych do cieków/zbiorników wodnych. Kanadyjczyk ujawnia, że w samych Wielkich Jeziorach żyje ponad 5 tys. oznakowanych ryb.

„Przeszukując Internet, strony z wiadomościami i mniej tradycyjne źródła”, naukowcy trafili na wiele przykładów niewłaściwego korzystania ze znaczników. Okazało się, że żarłacz białe oznakowane w ramach programu ochrony w zachodniej Australii zostały znalezione i zabite przez ludzi

naprowadzanych sygnałami radiowymi. W Indiach kłusownicy próbowali zaś zhakować dane GPS, wysyłane przez obroże tygrysów bengalskich. Biolodzy zorientowali się też, że rybacy wykorzystują dane radiowe, by znaleźć ryby, które żerują w pobliżu gatunków, które chcą schwytać. Wygląda też na to, że grupy ścigające w USA wilki odkodowują sygnał, by znaleźć drapieżniki.

Cooke opowiada, że pewne parki narodowe podjęły już kroki zapobiegawcze i wprowadziły zakaz wykorzystywania odbiorników radiowych, które wychytują sygnały wysyłane przez tagi. Agencja Parks Canada zakazała np. odbiorników UKF w Parku Narodowym Banff. Profesor dodaje, że dzięki artykułowi jego zespołu inni biolodzy zaczęli się dzielić informacjami nt. kolejnych sposobów nadużywania danych ze znaczników.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: BBC.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl